

Pomysł rządu Islandii na równe płace

20 marca 2017

Rząd Islandii ma pomysł na regulację, która zrówna płace kobiet i mężczyzn. Nowe prawo ma wymusić na pracodawcy składanie dokumentów poświadczających płacenie obu płciom dokładnie po równo. Nasze Ministerstwo Rodziny, Pracy i polityki społecznej także dostrzega problem. Właśnie zleciło badania wysokości płac kobiet i mężczyzn na tych samych stanowiskach w administracji rządowej.

Portal pulshr.pl donosi, iż jeszcze w marcu przez parlament Islandii ma przejść prawo, które wymusi udowodnienie przez pracodawcę, że płaci pracownikom tyle samo, niezależnie od ich płci. Wspomniana legislacja to część szerszego projektu. Kraj chce do 2022 roku zwalczyć różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn.

Pracodawcy islandzcy będą musieli udowodnić władzom kraju równość płac, obowiązującą w przedsiębiorstwie niezależnie od płci, pochodzenia etnicznego, orientacji seksualnej czy też narodowości pracownika. Zapowiedziane prawo ma jeszcze w marcu pojawić się w parlamencie Islandii i zostać przeprowadzone przez całą procedurę legislacyjną. Ma ono dotyczyć przedsiębiorstw zatrudniających więcej niż 25 osób. Zmiany są potrzebne – w październiku tysiące islandzkich kobiet manifestowało niezadowolenie z różnicy w płacach spowodowanej przez płeć. To pierwsze na świecie rozwiązanie prawne, które nałoży obowiązek udowodnienia stosowania równych płac zarówno na przedsiębiorstwa publiczne, jak i prywatne.

W Polsce natomiast rząd przymierza się do sprawdzenia rozbieżności płacowych kobiet i mężczyzn w swoich resortach.

Źródło: NowyObywatel.pl